

Zanim Znajdziemy

Ten Typ Mes

Jestem kandydatem na szaleńca, w delikatesach emocji
zakupuję hardcore i nie oszczędzam, bywam niezdolny
Kiedy to coś, coś przejmuje władzę nade mną
Już wiem że stop, stop nie da rady press na pewno
A to przez stres na pewno i wygórowane ambicje
Dlatego czeka cię terror na najebcę dzisiaj
Zostaniesz sam, bo wszyscy wokół ciebie znajdą spokój
Tak mówią mi, myślę chyba mają rację trochę
Póki co - kelner tatar i whiskey raz
Szkocki trunek, polskie mięso
W bitach angielski dub

Zanim znajdziemy lekarstwo dla dusz
Zanim opadną kurtyna, kurz i temperatura
Chwycimy życie za gardło znów
Chwycimy życie za gardło oburącz

Nie umiem grać na gitarze, ale lubię przeciągać strunę
Dopóki nie pęknie na rautach wysoko, wysoko frunę
Mam w głowie więcej metalu niż inni raperzy w sygnetach
Co daje łącznie sześć szalonych klepek
Jestem szczególnie latem żywo zainteresowany konkubinatem
Zatem popłynę z tematem młoda damo
O tam, w kierunku świateł
Dzisiejszą zdoła klub, jutrzejszą zrzut
I zamierzam cię spić, ciut, ciut, ciut
I znów, znów, znów słyszę „Jesteś niereformowalny”
Ale chcę kumatej panny, chcę i znajdę
W Meksyku ze Start a Party cz z kumplem w Rosji
Szukam zapalnika do uczuć eksplozji
Mówią „Nie ma miłości”, więc starczy mi dialog
Cokolwiek, cokolwiek, cokolwiek, byleby w realu
Cokolwiek, cokolwiek, cokolwiek, byleby w realu

Zanim znajdziemy lekarstwo dla dusz
Zanim opadną kurtyna, kurz i temperatura
Chwycimy życie za gardło znów
Chwycimy życie za gardło oburącz

Nie mogę palić w klubach, więc upijam się szybciej
Postawię igloo dla palaczy przed klubem koło stycznia
Zapraszam do środka, nawet nie musisz pukać
Ustanówmy ten dzień światowym dniem bez facebook'a
W ten dzień odłączmy wszystkie kable
Nagle poczujesz, że trzymałeś dotąd łeb w imadle (halo ziemia)
Odczuwam ucisk e-trucizn
Opłata mnie tyle światłowodów, że zaraz się przewrócę
Gdzie jest Sanaa Lathan, ta którą obracał Denzel
Chcę całować ją tak długo, aż zdrętwieje mi język
Brak pieniędzy, brak czasu, brak lekceważyć dzisiaj
Brak, brak, popieram tylko brak ciszy
Mam - uwaga - bzika i to słyszać w nutach
Dziękuję Bogu... yyy... fanom, że chcą tego słuchać
Krawędź, tam mnie spotkasz jak uprawiam jogging
Albo z ciasta i granatów ręcznych lepiej pierogi

Chodźcie tu, chodźcie, chodźcie, chodźcie tu, tu, tu, tu

Wszyscy, wszyscy, chodźcie tu, tu, tu, tu
Wy też, chodźcie tu...

Zanim znajdziemy lekarstwo dla dusz
Zanim opadną kurtyna, kurz temperatura
Chwycimy życie za gardło znów (z tym się utożsamiam)
Chwycimy życie za gardło oburącz

I get fire, I get fire, I get fire in my veins
I get fire, I get fire, I get fire między nogami!